

Temat 8. Bóg powierza człowiekowi zdolność do panowania nad stworzeniem materialnym. Praca. Ekologia.

Bóg przyznaje człowiekowi władzę nad światem i zleca mu jej wykonywanie. Ochrona środowiska jest obowiązkiem moralnym ciążącym na każdej jednostce i całej ludzkości. Ekologia jest jedną z dziedzin, w których dialog chrześcijan z

wyznawcami innych religii jest szczególnie ważny dla nawiązania współpracy.

13-12-2022

1. Panowanie nad stworzeniem

Według opisu w *Księdze Rodzaju* Bóg stwarza mężczyznę i kobietę i powołuje ich do udziału w realizacji swojego planu stworzenia. To powołanie przejawia się w tym, że Bóg obdarza człowieka władzą nad światem i nakazuje mu ją sprawować.

Przekazanie tej misji wyraża się szczególnie w trzech tekstach *Księgi Rodzaju*:

„A wreszcie rzekł Bóg: «Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem

podniebnym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!»” (Rdz 1, 26).

„Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad ptactwem podniebnym, nad rybami morskimi i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi»” (Rdz 1, 28).

„Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał” (Rdz 2, 15).

Bóg daje ludziom możliwość dobrowolnego i rozumnego uczestniczenia w doskonaleniu harmonii stworzenia dla dobra własnego i dobra innych^[1]: czyni ich swoimi współpracownikami.

Pierwotny plan Boży zakładał, że człowiek, żyjąc w harmonii z Bogiem, z innymi i ze światem^[2], odnosił do

Stwórcy nie tylko siebie samego, ale i cały wszechświat, tak aby stworzenie oddawało Bogu chwałę za pośrednictwem człowieka^[3].

„Stworzenie zostało powołane do istnienia ze względu na Szabat, a więc kult i adorację Boga. Kult jest wpisany w porządek stworzenia (*por.* Rdz 1, 14)”^[4].

Panowanie, które rozciąga się na cały świat widzialny, wszystkie zasoby ziemskie, i które człowiek może odkryć dzięki swojej działalności^[5], jest powierzone wszystkim ludziom i narodom. Można z tego wyciągnąć następujące wnioski:

a) *Całkowite prawo własności* ziemi należy do Boga: „Do Pana należy ziemia i to, co ją napełnia, świat i jego mieszkańcy” (Ps 24,1)^[6].

Człowiek powinien postrzegać siebie jedynie jako zarządcę dóbr.

b) Natura nie jest czymś, co nie ma właściciela, ale jest dziedzictwem ludzkości. Dlatego korzystanie z niej musi być z korzyścią dla wszystkich^[7].

c) Człowiek „powinien uważać rzeczy zewnętrzne, które posiada, nie tylko za własne, ale za wspólne w tym znaczeniu, by nie tylko jemu, ale i innym przynosiły pożytek”^[8].

2. Obraz Boga w człowieku, fundament panowania

Człowiek, w swoim cielesnym wymiarze, spokrewniony jest z innymi istotami żywymi. Ale w wymiarze duchowym łączy go prawdziwe pokrewieństwo z Bogiem, bo jest stworzony na Jego obraz i podobieństwo, i ma obiecaną nieśmiertelność.

Obraz Boga w człowieku jest podstawą jego władzy nad stworzeniem:

„Człowiek jest obrazem Boga między innymi dzięki nakazowi otrzymanemu od swojego Stwórcy, by czynił sobie ziemię poddaną, by panował nad nią. W wypełnianiu tego polecenia człowiek, każda istota ludzka, odzwierciedla działanie samego Stwórcy wszechświata”^[9].

Kondycja człowieka jako obrazu Boga wskazuje mu również *na czym ma polegać sprawowanie jego panowania*: na podporządkowaniu posiadania, panowania i użycia podobieństwu człowieka do Boga oraz jego powołaniu do nieśmiertelności^[10].

„Zadaniem tym jest niewątpliwie panowanie nad stworzeniami, «uprawianie ogrodu»; ma tu być wypełniane w ramach posłuszeństwa prawu Bożemu, a zatem w szacunku dla otrzymanego «obrazu», będącego wyraźną podstawą władzy

panowania, przyznano mu dla jego udoskonalenia”^[11].

Jako obraz Boga, człowiek ma udział w Jego Mądrości i Jego Zwierzchnictwie nad światem^[12]. I właśnie z tego powodu musi zwracać się *do ziemi z takim samym podejściem jak Stwórca*, który jest nie tylko wszechmocą, ale i miłującą Opatrznością. W związku z tym człowiek powinien panować nad ziemią „w świętości i sprawiedliwości (...) w prawości serca” (Mdr 9, 3), mądrze i z miłością^[13], „jako rozumny i szlachetny «pan» i «stróż», a nie jako bezwzględny «eksploatator»”^[14]. W ten sposób poprzez człowieka widzialna i skuteczna staje się Boża opatrzność nad światem.

Człowiek otrzymuje misję dla świata, *aby go udoskonalać, a nie niszczyć; aby przekształcać go nie w chaos, „ale w piękne mieszkanie, w którym*

wszystko jest szanowane”^[15]. Ta moc nadana człowiekowi nie oznacza władzy absolutnej, która należy tylko do Boga, ani tym bardziej władzy despotycznej, aby „używać i nadużywać” lub rozporządzać rzeczami według własnego uznania.
[16]
—.

„Z pewnością Bóg dał człowiekowi zadanie «panowania» nad stworzeniem i «uprawiania ogrodu» świata. Jednakże człowiek winien wypełniać to zadanie szanując obraz Boga, którym został naznaczony, a więc rozumnie i z miłością. Znaczy to, że musi poczuwać się do odpowiedzialności za dary, które otrzymał i wciąż otrzymuje od Boga”^[17].
—.

Pełnienie funkcji panowania nad światem znajduje adekwatny wyraz w pojęciu służby^[18]. Człowiek otrzymuje dar natury widzialnej po

to, by nią zarządzać ku doskonałości własnej i bliźnich^[19].

3. Praca w planie Bożym

Przekazanie świata, by uprawiać i dbać o ziemię, realizuje się poprzez pracę. Praca nie jest więc narzucona człowiekowi jako konsekwencja grzechu pierworodnego, ale jest od początku częścią Bożego planu:

„Od początku swego istnienia — nie jest to moim wymysłem — człowiek musiał pracować. Wystarczy otworzyć pierwsze strony Pisma świętego. Możemy tam przeczytać, że zanim grzech przyszedł na świat, a w jego następstwie śmierć, wszelkie cierpienia i nędza (por. Rz 5,12), Bóg ulepił Adama z ziemskiej gliny i stworzył dla niego i jego potomstwa ten piękny świat, *ut operaretur et custodiret illum* (Rdz 2,15) — aby go uprawiał i doglądał.

Musimy być świadomi, że praca jest wspaniałą rzeczywistością i jest ona dla nas nieuchronnym prawem, któremu w taki czy inny sposób wszyscy jesteśmy poddani, jakkolwiek niektórzy chcieliby się spod tego wyłamać. Zapamiętajcie to sobie: obowiązek pracy nie jest następstwem grzechu pierworodnego, ani też nie jest wynalazkiem czasów współczesnych. Praca jest niezbędnym środkiem, który Bóg powierza nam na ziemi. Ma ona wypełnić nasze dni i uczynić z nas uczestników stwórczej mocy Boga tak, byśmy mogli zapewnić sobie byt i równocześnie zbierać *plon na życie wieczne* (J 4,36), gdyż *człowiek rodzi się by pracować, jak ptak — by unieść się w górę* (Jk 5,7)^[20].

Kiedy człowiek, „pracą rąk swoich lub przy pomocy umiejętności technicznych uprawia ziemię, aby przynosiła plony i stawała się

godnym mieszkaniem dla całej rodziny ludzkiej”^[21], to zapewniając byt sobie i swojej rodzinie, służy jednocześnie społeczeństwu; współpracuje osobiście z Bogiem w rozwijaniu i dopełnianiu Jego dzieła, przyczynia się do wypełnienia się w historii zamysłu Bożego, i w ten sposób doskonalili także samego siebie^[22].

Wymiar społeczny człowieka sprawia, że jesteśmy ze sobą ściśle powiązani i potrzebujemy siebie nawzajem. W pewnym sensie jest to przejaw bycia obrazem Boga, wspólnota ludzi, którzy wymieniają między sobą najwyższe dobro. Podobnie poprzez pracę i służbę człowiek uobecnia Bożą troskę o każdego człowieka i otrzymuje w ten sam sposób Bożą troskę poprzez pracę i służbę innym.

4. Ekologia. Panowanie człowieka a wartość przyrody

Termin „ekologia” (z greckiego *oikía*: dom) odnosi się przede wszystkim do *relacji człowieka z przyrodą*.

W ostatnich dziesięcioleciach nauczanie Kościoła w kwestii ekologicznej było bardzo bogate^[23]. Nie wdając się w konkretne rozwiązania, które nie leżą w zakresie jego kompetencji, przedstawia istotne kierunki, które stanowią nieodzowny przewodnik dla relacji osoby ludzkiej ze światem.

Przyroda w służbie osoby ludzkiej

Środowisko naturalne ma wartość obiektywną, ale nie absolutną. Dar ziemi został dany człowiekowi po to, aby służyła ona człowiekowi i zjednoczona z nim oddawała chwałę Bogu.

W ten sposób natura uczestniczy w powołaniu do służby, które posiada również człowiek^[24].

„Każda forma życia musi być szanowana, otoczona opieką i prawdziwie kochana jako dzieło tego samego Pana Boga, który stworzył wszystko, co «dobre». Ale to właśnie szczególna wartość życia ludzkiego podpowiada nam, a wręcz zobowiązuje nas do uważnego przyjrzenia się sposobowi, w jaki używamy innych stworzonych gatunków”^[25] —.

Dlatego, aby chronić przyrodę, „*problemem decydującym – mówi Benedykt XVI - jest całościowa postawa moralna społeczeństwa. Jeśli nie szanuje się prawa do życia i do naturalnej śmierci, jeśli sztucznym czyni się poczęcie, ciążę i narodziny człowieka, jeśli poświęca się ludzkie embriony w celach badawczych, to w powszechnej świadomości w końcu gubi się pojęcie ekologii człowieka, a wraz z nim pojęcie ekologii środowiska. Jest czymś sprzecznym domaganie się od nowych pokoleń*

poszanowania środowiska naturalnego, kiedy wychowanie i ustawodawstwo nie pomagają im szanować samych siebie”^[26].

Życie pozostałych istot żywych ma również wielką wartość, ale nie jest to wartość przeciwstawna do wartości życia osoby ludzkiej; przeciwnie, wartość życia zwierząt i roślin nabiera pełnego znaczenia, jeśli jest umieszczona w relacji do życia osoby ludzkiej. Franciszek zwraca uwagę na oczywistą niespójność przeciwstawiania sobie tych dwóch wartości:

„Niekiedy dostrzegamy obsesję na tle odmawiania osobie ludzkiej wszelkiej wyższości i prowadzona jest walka o inne gatunki, ale nie podejmujemy takiej samej walki, by bronić równej godności istot ludzkich”^[27]. „Warunkiem autentyczności poczucia wewnętrznego zjednoczenia z

innymi bytami natury jest równoczesna czułość, współczucie i troska o człowieka”^[28].

Szacunek do natury

„Ale interwencja ludzka nie ma charakteru *stwórczego*; oddziałuje ona na przyrodę materialną, której początek sięga również Boga Stwórcy, a której człowiek został ustanowiony *rozumnym i szlachetnym stróżem*”^[29].

Natura nie jest dziełem człowieka, lecz Boga; jej wartością nie jest to, co człowiek chce jej nadać, stając się jej miarą; jest na jego służbie, ale nie na służbie jego kaprysów, lecz na służbie jego doskonalenia się jako osoby; ma swój własny kształt i przeznaczenie uprzednio wyznaczone jej przez Boga^[30].

Oznacza to, że ludzkie działanie na świecie „nie może korzystać z przyrody wbrew własnemu dobru,

dobru bliźnich i dobru przyszłych pokoleń. Dlatego też koncepcja i praktyka rozwoju ma wymiar moralny, który musi być respektowany niezależnie od sytuacji”^[31].

Dlatego prawem, które musi regulować stosunek człowieka do świata, nie jest *prawo użyteczności*, które ustanawia rozum kierujący się wyłącznie celami ekonomicznymi, traktujący przyrodę jedynie jako dostępny zasób.

Potrzeba nawrócenia i troski o przyrodę

Kształtowanie postawy *odpowiedzialności ekologicznej*, czyli odpowiedzialności wobec siebie, wobec innych i wobec środowiska, musi więc mieć za pierwszy cel nawrócenie, *wewnętrzną przemianę jednostki*^[32].

Papież Franciszek ubolewa, że „niektórzy zaangażowani chrześcijanie i ludzie modlitwy pod pretekstem realizmu i pragmatyzmu często drwią z troski o środowisko naturalne. Inni są bierni, niechętnie zmieniają swoje przyzwyczajenia i stają się niespójni wewnętrznie. Brakuje im zatem nawrócenia ekologicznego, które wiąże się z rozwijaniem wszystkich konsekwencji ich spotkania z Jezusem w relacjach z otaczającym ich światem. Życie powołaniem, by być obrońcami dzieła Bożego, jest istotną częścią życia uczciwego, nie zaś czymś opcjonalnym, ani też drugorzędnym elementem doświadczenia chrześcijańskiego”^[33].

Pociąga to za sobą nowy sposób postępowania w stosunku do innych i do przyrody, przewyciężenie postaw i stylów życia napędzanych egoizmem, które są przyczyną wyczerpywania się zasobów

naturalnych^[34]. Ochrona środowiska będzie traktowana jako obowiązek moralny spoczywający na każdej jednostce i na całej ludzkości. Będzie ona postrzegana nie tylko jako przejaw troski o przyrodę, ale także jako odpowiedzialność każdego człowieka za dobro wspólne i Boży projekt^[35].

Obowiązek udziału w dbaniu o zdrowie środowiska dotyczy wszystkich ludzi. „Tym bardziej więc ci, którzy wierzą w Boga Stwórcę, a więc są przekonani o istnieniu w świecie ściśle określonego i celowego porządku, powinni zająć się odpowiedzialnie tym problemem. Wśród nich zwłaszcza chrześcijanie traktują swoją odpowiedzialność jako ład wewnątrz stworzenia i swoje obowiązki względem natury i Stwórcy jako element swojej wiary”^[36].

W perspektywie relacji człowieka ze światem, chrześcijanie winni odegrać szczególną rolę w przekazywaniu wartości moralnych i wychowywaniu w świadomości ekologicznej^[37].

Właśnie ze względu na swój globalny charakter ekologia jest jedną z dziedzin, w których dialog chrześcijan z wyznawcami innych religii jest szczególnie ważny dla nawiązania lojalnej i uczciwej współpracy^[38].

Bibliografia podstawowa

—Sobór Watykański II, *Lumen Gentium*, 21-XI-1964, nr. 36, 41 i 48; *Gaudium et spes*, 7-XII-1965, nr. 34, 36, 37, 57 i 69.

—*Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 279-314; 337-349; 2415-2418.

— Papieska Rada ds. Sprawiedliwości i Pokoju, *Kompendium Nauki Społecznej Kościoła*, Watykan, 2005, nn. 451-487.

Bibliografia polecana

—Franciszek, *Laudato si'*, 24-V-2015.

—Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 29-VI-2009.

—Św. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 30-XII-1991, nn. 37, 38, 40 i 52; *Sollicitudo rei sociales*, 30-XII-1987, nn. 26, 29, 30, 34 i 48; *Redemptor hominis*, 4-III.-1979, nn. 8, 15 i 16; *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1990 roku*, 8-XII-1989.

—Św. Josemaría Escrivá, *Praca Boga, w Przyjaciele Boga*, nn. 55-72.

—Tomás Trigo, *Troszczyć się o Stworzenie. Studium Encykliki “Laudato si”*.

[1] *Por. Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 307.

[2] *Por. Św. Jan Paweł II, Audiencja generalna 17-I-2001*, nr. 1.

[3] *Por. Gaudium et spes*, nr. 34.
«Stworzenie... wraz z człowiekiem jest wezwane do wychwalania Boga (*por. Ps 148 i 96*)» (Św. Jan Paweł II, *Orędzie 8-XII-1989*, nr. 16).
Uwielbienie, jakie przyroda oddaje Stwórcy, jest wspaniale wyrażone w Pieśni trzech młodzińców (Dn 3, 52-90).

[4] *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 347.

[5] *Por. Św. Jan Paweł II, Evangelium vitae*, 25-III-1995, nr. 42.

[6] Zobacz też Joz 22, 19; Oz 9, 3; Ps 85, 2; Jr 16, 18; Ez 36, 5.

[7] *Por.* Św. Paweł VI, Orędzie 1-VI-1972.

[8] *Gaudium et Spes*, nr. 69. *Por.* *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 2402-2404. „Środowisko jest dobrem publicznym, mieniem całej ludzkości i wszyscy są za nie odpowiedzialni. Ten, kto posiada jego część, ma ją jedynie po to, aby zarządzać nią dla dobra wszystkich. Jeśli tego nie czynimy, to bierzemy na swe sumienie ciężar zaprzeczenia istnieniu innych” (Franciszek, *Laudato si'*, 24-V-2015, nr. 95).

[9] Św. Jan Paweł II, *Laborem exercens*, 14-IX-1981, nr. 4.

[10] *Por.* Św. Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, 30-XII-1987, nr. 29.

[11] *Sollicitudo rei socialis*, nr. 30.

[12] *Por. Evangelium vitae*, nr. 42.

[13] *Por. Św. Jan Paweł II, Orędzie 8-XII-1989*, nr. 3.

[14] *Św. Jan Paweł II, Redemptor hominis*, 4-III-1979, nr. 15.

[15] *Św. Paweł VI, Orędzie 1-VI-1972*.

[16] *Por. Sollicitudo rei socialis*, nr. 34; *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 2415.

[17] *Św. Jan Paweł II, Christifideles laici*, 30-X-1988, nr. 43.

[18] *Por. Św. Jan Paweł II, Audiencja generalna 17-I-2001*, nr. 1-2.

[19] *Por. Sollicitudo rei socialis*, nr. 30; *L[audato] S[i]*, nr. 68.

[20] *Św. Josemaría Escrivá, Przyjaciele Boga*, Rialp, Madrid 2002, nr. 57; *por. Gaudium et Spes*, nr. 34.

[21] *Gaudium et Spes*, nr. 57.

[22] *Por. Gaudium et Spes*, nr. 34 i 57.

[23] W jedności z nauczaniem Pawła VI, Jana Pawła II i Benedykta XVI wyróżnia się wspomniana już encyklika Franciszka *Laudato si'*, która swoim szerokim wpływem - nie tylko w sferze katolickiej - obudziła na całym świecie ciekawe inicjatywy na rzecz troski o osobę ludzką i środowisko naturalne.

[24] „*Współzależność stworzeń jest chciana przez Boga (...). Istnieją one tylko we wzajemnej zależności od siebie, by uzupełniać się, służąc jedne drugim*” (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr. 340).

[25] Św. Jan Paweł II, Wystąpienie 18 maja 1990, pkt 4. Por. także św. Jan Paweł II, *Deklaracja wenecka*, 10 czerwca 2002, które potwierdza, że „poszanowanie stworzenia wynika z szacunku dla życia ludzkiego i ludzkiej godności”.

[26] Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 29-VI-2009, nr. 51.

[27] *Laudato si'*, nr. 90.

[28] *Laudato si'*, nr. 91.

[29] Kongregacja Nauki Wiary, Instrukcja *Libertatis conscientia*, 22-III-1986, n. 34.

[30] *Por. Sollicitudo rei socialis*, nr. 34; Św. Jan Paweł II, Orędzie 8-XII-1989; Św. Jan Paweł II, *Centesimus annus*, 1-V-1991, nr. 37.

[31] Św. Jan Paweł II, Inwokacja 18-V-1990, nr. 4. Źródłem reakcji moralnej na skutki naszych działań na innych i na środowisko naturalne jest, mówi Franciszek, „zasadnicza postawa autotranscendencji, przełamująca izolację i autoreferencyjność” (*Laudato si'*, n. 208).

[32] Św. Jan Paweł II, Orędzie 8-XII-1989, nr. 13.

[33] *Laudato si'*, nr. 217.

[34] *Por.* Św. Jan Paweł II, *Ecclesia in America*, 22.I.1999, nr. 25.

[35] *Por.* Św. Jan Paweł II, Wystąpienie 18-V-1990, nr. 4. Istnieje wiele odwołań Magisterium do moralnej odpowiedzialności człowieka w odniesieniu do ekologii: *por.*, *m.in.*, *Centesimus annus*, nr. 40; *Evangelium vitae*, nr. 42; Św. Jan Paweł II, *Ecclesia in America*, nr. 25; Wystąpienie 18-VIII-1985, nr. 2; Orędzie 8-XII-1989, nr. 15.

[36] Św. Jan Paweł II, Orędzie 8-XII-1989, nr. 15: cytowane w *Laudato si'*, nr. 64.

[37] *Deklaracja wenecka.*

[38] *Por.* Św. Jan Paweł II, *Fides et ratio*, 14-IX-1998, nr. 104; Św. Jan

Paweł II, Orędzie 8-XII-1989, nr. 15;
Laudato si', nr. 7.

Tomás Trigo

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/temat-8-bog-powierza-czlowiekowi-zdolnosc-do-panowania-nad-stworzeniem-materialnym-praca-ekologia/> (11-04-2025)